

# Prostytutki z narkomanami na pomoc rządowi

7 lipca 2014

Unijne absurdy ciągle zaskakują, choć już marchewka stała się owocem, a nawet próbowano wyznaczyć limit wody w pisuarze. Pomysł wchodzący właśnie w życie jednak zdumiewa – do PKB wliczane będą „dochody” z prostytucji i handlu narkotykami. A jak będą liczone? To nieważne...

Rok temu pisano o dyrektywie, aby do produktu krajowego brutto wliczać dochody z nierządu i przemytu oraz handlu narkotykami. Od września ten przepis wejdzie w życie. Czyli im więcej prostytutek i sutenerów, tym lepiej dla publicznych finansów? Im więcej narkotyków kupią Polacy, tym PKB wzrośnie.

Będzie to jedynie fikcja, bo nawet wiceprezes Głównego Urzędu Statystycznego Halina Dmochowska przyznaje, że przy obliczaniu dochodów z tych dwóch „branż” nie będą dysponować wiarygodnymi danymi. Posiłkować się będą wprawdzie liczbami podawanymi przez policję lub organizacje pozarządowe, ale i oni nie znają pełnej skali problemu.

Autor: gb

Na podstawie: [dziennik.pl](http://dziennik.pl)

Źródło: [Niezalezna.pl](http://Niezalezna.pl)